

Sygn. akt I C 2555/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Zaporowska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa E. K. (1)

przeciwko (...) S.A.

o zapłatę

I zasądza od pozwanej (...) S.A. na rzecz powódki E. K. (2) kwotę 5 035,00 zł (pięć tysięcy trzydzieści pięć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 11 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

II w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi;

IV nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kasy

Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 501,52 zł (pięćset jeden 52/100) tytułem kosztów sądowych – kosztów wynagrodzenia biegłego tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

V nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa kasy

Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 501,52 zł (pięćset jeden 52/100) tytułem kosztów sądowych – kosztów wynagrodzenia biegłego tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Sygn. akt I C 2555/16

UZASADNIENIE

Powódka E. K. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce kwoty 9035 zł, w tym kwoty 8000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 lutego 2016r. do dnia zapłaty oraz kwoty 1035 zł tytułem odszkodowania zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 11 lutego 2016r. do dnia zapłaty. Nadto domagała się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Motywuując żądanie pozwu powódka wskazała, iż w dniu 14 października 2015r. około godz. 16:35 doszło do kolizji drogowej, w wyniku której powódka doznała obrażeń w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa. W konsekwencji doznanych urazów powódka zmuszona była przyjmować leki przeciwbólowe, a także została opatrzona kołnierzem ortopedycznym. Ponadto w okresie od 15 do 20 października 2015r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Odczuwane dolegliwości potęgowały w powódce nerwowość i rozdrażnienie. Poza dolegliwościami natury

fizycznej powódka miała dodatkowo problemy ze snem. Odczuwała również cierpienia emocjonalne związane z poczuciem żalu i krzywdy. W związku z leczeniem urazów powódka poniosła koszty zabiegów rehabilitacyjnych oraz koszty zakupu kołnierza ortopedycznego w łącznej kwocie 1035 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zaprzeczył jakoby skutki zdarzenia dla zdrowia fizycznego i psychicznego powódki były tak znaczące, jak twierdzi powódka. Powódka została wypisana do domu w dniu zdarzenia z zaleceniem oszczędnego trybu życia oraz opatrzenia kołnierzem ortopedycznym, który jest zalecany przy tego typu niewielkich urazach odcinka szyjnego kręgosłupa. Zdaniem pozwanego brak jest związku przyczynowego pomiędzy przedmiotowym wypadkiem a rzekomymi urazami powódki. Wobec powyższego pozwany określił żądanie pozwu jako niezasadne.

W dniu 30 września 2016r. (tj. już po wniesieniu pozwu) doszło do zbycia portfela ubezpieczeń przez pozwanego na rzecz (...) **S.A. w W.**, który zażądał dopuszczenia go do procesu w miejsce dotychczasowego pozwanego przez wzgląd na treść zawartych porozumień w przedmiocie przejęcia przez ten podmiot ogółu obowiązków pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 października 2015r. około godz. 16:35 w O. powódka, wracając z pracy, kierowała pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...). Jadąc ul. (...) wjechała na wewnętrzny pas ronda. Z uwagi na duże natężenie ruchu pojazd powódki stał, oczekując aż samochody stojące przed nią zjadą z ronda. Wówczas w tył samochodu powódki uderzył samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) kierowany przez M. G..

Na miejsce zdarzenia przyjechał patrol policji oraz karetka pogotowia.

(bezsporne).

Po zdarzeniu powódka przewieziona została do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...)w O., gdzie w wyniku dokonanego rozpoznania ustalono, iż doznała skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa. Nie stwierdzono cech zmian urazowych.

Powódka opuściła szpital w dniu zdarzenia z zaleceniem oszczędnego trybu życia, kontrolnej wizyty ortopedycznej, a także doraźnego przyjmowania leków przeciwbólowych. Powódkę opatriono kołnierzem ortopedycznym.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 18 – 19, zeznania świadka M. T. k. 153 – 154, zeznania powódki k. 154 – 155, opinia biegłego z zakresu ortopedii S. D. k. 164).

W okresie od 15 do 20 października 2015r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Odczuwane dolegliwości bólowe szyi potęgowały w powódce nerwowość i rozdrażnienie. Powódka zmuszona była zatem do systematycznego zażywania środków przeciwbólowych. Zastosowanie kołnierza ortopedycznego spowodowało ponadto dyskomfort i niewygodę, co było dokuczliwe w codziennym funkcjonowaniu, albowiem utrudniało jej czynności pielęgnacyjno – higieniczne, a także odpoczynek. Powódka nosiła kołnierz przez okres 3 tygodni. Przez okres pobytu na zwolnieniu lekarskim powódka niezdolna była do wykonywania jakiejkolwiek pracy i prowadzenia pojazdów mechanicznych. W tym czasie wymagała pomocy osób drugich. Dolegliwości bólowe, towarzyszące powódce, były jednak niewielkiego nasilenia i wymagały stosowania leków przeciwbólowych używanych w leczeniu bólu o niewielkim natężeniu.

Poza dolegliwościami natury fizycznej powódka miała dodatkowo problemy ze snem. Odczuwała również cierpienia emocjonalne związane z poczuciem żalu i krzywdy spowodowane negatywnymi przeżyciami psychicznymi.

W dniu 30 października 2015r. powódka rozpoczęła leczenie w Poradni Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej przy (...) Szpitalu (...) w O.. Ostatnią wizytę powódka odbyła w dniu 19 sierpnia 2016r. W celu usprawnienia powrotu do zdrowia powódka poddana została 16 zabiegom rehabilitacyjnym.

W związku z leczeniem urazów powódka poniosła koszty zabiegów rehabilitacyjnych (1000 zł) oraz koszty zakupu kołnierza ortopedycznego (35 zł) w łącznej kwocie 1035 zł.

(dowód: zwolnienie lekarskie k. 20, rachunki k. 25 – 26, oświadczenie k. 27, dokumentacja medyczna k. 22 – 24, 127, 136 – 148, pismo k. 150, zeznania świadka M. T. k. 153 – 154, zeznania powódki k. 154 – 155, opinia biegłego z zakresu chirurgii, (...) k. 207 – 214).

Przed zdarzeniem powódka aktywnie spędzała czas uprawiając sporty. W konsekwencji zdarzenia zmuszona była ograniczyć aktywność fizyczną.

(dowód: zeznania świadka M. T. k. 153 – 154, zeznania powódki k. 154 – 155).

W wyniku zdarzenia powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu. Najpóźniej po około 6 – 8 tygodniach od urazu powróciła do stanu sprzed wypadku. Proces jej leczenia uległ zakończeniu wraz z zakończeniem przez powódkę zwolnienia lekarskiego. Powódka nie wymaga już bowiem ani leczenia, ani rehabilitacji. Stan miejscowy powódki jest utrwalony, stabilny i w przyszłości nie należy spodziewać się jego pogorszenia lub ujawnienia się ukrytych dotąd obrażeń, bądź dolegliwości.

(dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii, (...) k. 207 – 214, opinia uzupełniająca k. 227 – 229).

Pojazd, którym poruszała się sprawczyni zdarzenia, ubezpieczony był w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego.

Decyzją z dnia 3 marca 2016r. pozwany stwierdził brak podstaw do wypłaty świadczeń. Pismem z dnia 11 maja 2016r. powódka odwołała się od decyzji pozwanego, jednakże pozwany – pismem z dnia 19 maja 2016r. – odmówił zmiany dotychczasowego stanowiska o odmowie wypłaty świadczenia.

(bezsporne; ponadto: pisma k. 28 – 29, 30, zgłoszenie szkody k. 31 – 34, odwołanie k. 35 – 39, potwierdzenia odbioru k. 40, akta szkody na płycie CD k. 107).

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny ustalony został przede wszystkim w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony oraz znajdujące się w aktach szkody, albowiem ich prawdziwości nie zakwestionowano.

Jako że w realiach przedmiotowej sprawy sporna była kwestia zaistnienia i ewentualnego rozmiaru trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, jak również jej rokowania na przyszłość, zaistniała konieczność zasięgnięcia w tym zakresie wiadomości specjalnych. W tym zakresie Sąd pierwotnie dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii S. D.. Jako że wnioski zawarte w sporządzonej przez biegłego opinii zakwestionowane zostały przez pozwanego istniała konieczność ustosunkowania się przez biegłego do podniesionych zarzutów, czego ostatecznie biegły nie uczynił.

Wobec powyższego nie sposób przyjąć, że w opinii uzupełniającej biegły podtrzymałby ogół wniosków zawartych w opinii zasadniczej – w tym w zakresie stwierdzenia u powódki uszczerbku na zdrowiu i jego wymiaru. Dlatego też zasadnym zdaniem Sądu podzielenie spostrzeżeń biegłego w takim zakresie, w jakim były jednolite z wnioskami kolejnego biegłego – z zakresu (...). W tym aspekcie wskazania wymaga, iż opinie biegłego, zarówno zasadnicza, jak i uzupełniająca, były jasne, logiczne i spójne oraz udzielały odpowiedzi na zasadnicze kwestie wymagające wiadomości

specjalnych. Podstawę opinii biegłego stanowiła dokumentacja akt sprawy, jak również akta szkody prowadzone przez pozwanego i dokumentacja medyczne powódki. Ponadto logicznym jest, że biegły, dysponujący wiedzą i doświadczeniem w wykonywaniu zawodu, oparł zawarte w opiniach wywody również na swojej wiedzy i zdobytej praktyce. Wskazania wymaga, iż biegły w sposób zrozumiały i zdaniem Sądu wyczerpujący wyjaśnili, jakie względy zdecydowały o niestwierdzeniu u powódki uszczerbku na zdrowiu w konsekwencji przedmiotowego wypadku. Ponadto biegły w znacznej części odniósł się do rokowań powódki na przyszłość.

Sąd nie podzielił poglądu pełnomocnika powódki, jakoby przedmiotowa opinia była nieprzekonująca i nienależycie uzasadniona. Pełnomocnik powoda domagał się dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej tegoż biegłego. Sąd uznał jednak ów dowód za zbędny, wobec wyjaśnienia okoliczności spornych w sposób dostateczny.

Wskazać nadto należy, że sam fakt niezadowolenia jednej ze stron z treści sporządzonej w toku sprawy opinii biegłego, tudzież podtrzymywania zarzutów pod adresem tej opinii, nie obliguje w żadnym razie sądu do dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 września 2010 r., VI ACa 36/10, LEX nr 785497). Nie można zatem przyjmować, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest dla strony niekorzystna. Potrzeba powołania innego biegłego powinna bowiem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (por. m.in. orzeczenie SN z 12.02.2003 r., V CKN 1622/00). Tymczasem jak już wcześniej podniesiono, pełnomocnik powódki w żaden sposób nie wykazał, by opinia biegłego posiadała wady, które umniejszałyby jej mocy dowodowej w niniejszym postępowaniu sądowym. W związku z powyższym Sąd w całości podzielił wnioski zawarte w opinii.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadka M. T. oraz zeznaniach powódki, jednakże wyłącznie w zakresie okoliczności dotyczących samego zdarzenia oraz podejmowanego przez powódkę leczenia. W tej części ich twierdzenia były spójne, logiczne, korespondowały z innym materiałem dowodowym, a ponadto w bezpośrednim kontakcie brzmiały przekonująco. W pozostałym zaś zakresie Sąd uznał, iż subiektywne odczucia powódki jakkolwiek zapewne dolegliwe to wobec okresu przebywania na zwolnieniu lekarskim, a także w kontekście opinii biegłego nie potwierdzone przez pozostały materiał dowodowy. Powódka po zdarzeniu nie wymagała hospitalizacji. Po wykonanych badaniach opuściła szpital z zaleceniem oszczędnego trybu życia i przyjmowania ogólnodostępnych środków przeciwbólowych. Dodatkowo wskazać należy, iż rutynowo zalecono powódce opatrzenie szyi kołnierzem ortopedycznym oraz konsultację ortopedyczną. Wypadek miał postać dość częstej kolizji i kontuzji, a z zachowań powódki znajdujący odzwierciedlenie w jej kontaktach ze służbą zdrowia czy korzystanie ze zwolnienia lekarskiego brak odzwierciedlenia znacznych, ponadnormatywnych obrażeń. Jakkolwiek trudno dyskutować z subiektywnymi odczuciami w zakresie odczuwanego bólu to przy jego znacznym nasileniu z reguły stosowane są dodatkowe środki, czego tutaj nie stwierdzono.

W realiach przedmiotowej sprawy bezsporne było, iż pozwany miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z posiadaczem pojazdu, którego kierowca doprowadził do zdarzenia, z którego powódka wywodzi deklarowane obrażenia. Sam wypadek zdarzył się w okresie objętym ochroną ubezpieczeniową. Pozwany co do zasady nie uznał swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę, wobec czego – w konsekwencji prowadzonego postępowania likwidacyjnego - odmówił przyznania powódce świadczenia tytułem zadośćuczynienia oraz poniesionych kosztów leczenia.

Zdaniem Sądu stanowisko pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Poczynione w sprawie ustalenia doprowadziły Sąd do przekonania, iż to na skutek przedmiotowego zdarzenia powódka doznała obrażeń w postaci wykręcenia kręgosłupa szyjnego. Przed zdarzeniem powódka nie miała bowiem problemów zdrowotnych i nie uskarżała się na bolesność odcinka szyjnego kręgosłupa. Takie dolegliwości stwierdzono u niej dopiero po przedmiotowym zdarzeniu. Ponadto kluczowe znaczenie dla niniejszego rozstrzygnięcia miały opinie biegłych. Po zapoznaniu się z aktami sprawy, po przeanalizowaniu dokumentacji medycznej powódki oraz po jej badaniu biegli stwierdzili bowiem, iż powódka doznała urazów opisanych w dokumentacji medycznej w konsekwencji przedmiotowego zdarzenia. Zdaniem biegłych opisany uraz pozostaje w związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem.

Mając na względzie, powyższe sąd uznał, że do powstania obrażeń ciała powódki doszło na skutek wypadku, a zatem skoro pojazd sprawcy zdarzenia ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela, to zgodnie z art. 822 § 1 k.c. powództwo podlegało uwzględnieniu co do zasady, jednak nie w pełnej jego wysokości.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz odszkodowanie obejmujące wszelkie, wynikłe z uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia koszty.

Wskazuje się w orzecznictwie, że celem zadośćuczynienia pieniężnego jest przede wszystkim złagodzenie cierpień i towarzyszących im ujemnych uczuć związanych z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. orzeczenie SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

Odnosnie następstw kolizji drogowej, na skutek której powódka doznała obrażeń, sąd miał na uwadze, że nie spowodowały one trwałego uszczerbku na zdrowiu. Rozpoznane u powódki obrażenia zostały wygojone bez pozostawienia odległych następstw. Doznany uraz był mało nasilony i nie będzie powodować w przyszłości pogorszenia stanu miejscowego powódki, ujawnienia się ukrytych dotąd obrażeń, bądź dolegliwości.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności uznać należy, iż leczenie powódki dobiegło już końca, a doznane przez nią obrażenia natury fizycznej pozwoliły jej na powrót do zdrowia.

Jako że proces leczenia został pomyślnie zakończony, a w konsekwencji wypadku z dnia 14 października 2015r. powódka nie doznała większych obrażeń natury psychicznej, wysokość żądania pozwu jest w ocenie Sądu nazbyt wysoka.

Podkreślenia wymaga bowiem, iż zgodnie z przyjętym w doktrynie i ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, zadośćuczynienie winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. Jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiaru krzywdy i szkody niemajątkowej. Na krzywdę poszkodowanego składają się z kolei cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85).

W ostatnim czasie w judykaturze podkreśla się również, iż stopa życiowa ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na nią przez Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03).

Niemniej jednak przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia z art.445 § 1 k.c. zależy od uznania Sądu. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania, wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego urazu. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanych krzywdy.

Sąd mając więc na względzie całokształt ujawnionych okoliczności - w szczególności charakter urazów fizycznych doznanych przez powódkę i niedogodności, jakie towarzyszyły jej w pierwszym okresie rekonwalescencji – zasądził na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 4000 zł. Należy bowiem pamiętać, że krzywda ma charakter niemajątkowy, niewymierny, stąd jej zrekompensowanie jest szczególnie trudne. Istotne jest to, że zadośćuczynienie ma na celu m.in. zniwelowanie niekorzystnych skutków naruszenia dobra szczególnie cennego jakim jest zdrowie. W efekcie przyznanie zbyt niskiego zadośćuczynienia deprecjonowałoby wartość tego dobra osobistego, czego nie można aprobować.

Z drugiej strony przyznanie zadośćuczynienia w większej wysokości byłoby nieuzasadnione, niesprawiedliwe w stosunku do osób, które doznały niewielkich, acz trwałych obrażeń ciała.

Dodatkowo w związku z wypadkiem powódka domagała się również zwrotu kosztów poniesionych w związku z leczeniem w ramach niepublicznej służby zdrowia, tj. kosztów zakupu kołnierza ortopedycznego (35 zł) i kosztów rehabilitacji (1000 zł). W ocenie Sądu żądanie to jest zasadne (art. 444 § 1 kc). Sąd podzielił w tej kwestii stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego sygn. akt III CZP 63/15 (zob. uchwała SN z 19 maja 2016 r., III CZP 63/15, LEX nr 2041106), zgodnie z którym „przepis art. 444 § 1 k.c. nie przesądza, w jakim systemie organizacyjno-prawnym może dojść do poddania się poszkodowanego czynnościom leczniczym lub rehabilitacyjnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i piśmiennictwie wskazuje się, że rygorystyczne preferowanie systemu ubezpieczeń społecznych, oferującego bezpłatne usługi medyczne, z wielu powodów jest trudne do zaakceptowania. Poszkodowany nie może być pozbawiony możliwości korzystania z leczenia lub rehabilitacji, które mogłyby doprowadzić do odpowiedniego efektu restytucyjnego w zakresie jego stanu zdrowia, nawet jeżeli realizowane świadczenia medyczne powodować mogą powstanie odpowiednich, zwiększonych kosztów. Należy pozostawić mu zatem możliwość wyboru systemu leczenia publicznego lub prywatnego, przynajmniej w takiej sytuacji, w której brak podstaw do przyjęcia istnienia pełnego wyboru alternatywnego z racji istotnego ograniczenia faktycznego dostępu do usługi medycznej oferowanej w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń”. Powódka w należyty sposób wykazała koszty poniesione z tego tytułu przedkładając na tą okoliczność rachunki poświadczające zarówno zakup kołnierza, jak i świadczone na jej rzecz usługi rehabilitacyjne, a zastosowanie tych środków – wedle opinii biegłego – było uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe, w punkcie I wyroku, na podstawie wskazanych wyżej przepisów zasądzono od pozwanego na rzecz powódki łączną kwotę 5035 zł (tj. 4000 zł + 1035 zł).

O odsetkach orzeczono na zasadzie 817 § 1 kc w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. uwzględniając w tym zakresie żądanie pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc zdanie pierwsze, zaś o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach w sprawach cywilnych (Dz. U. 2016.623 j.t.) w zw. z art. 83 ust. 2 tejże ustawy i art. 100 kpc zdanie pierwsze. Sąd zważył przy tym, iż żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia zostało uwzględnione wyłącznie połowicznie.

SSR Joanna Bienkowska - Kolarz